

Ledwie zjawiasz się tu a już przy Tobie zgraja  
Zapalniczek tłum i tanich komplementów  
Ledwie zapach Twój w drzwiach się pojawia a już  
Jakby co to masz z kim wracać

A ja to ten w ostatnim rzędzie  
Widzę Cię jak z nimi skończysz możesz podejść  
Nigdy nie byłem na tyle twardy by na to się zdobyć  
A mówią trzeba być twardym żeby tu przeżyć

Bo wszystkie drogi stąd prowadzą na tory  
Wszystkie drogi stąd na kolejowy most  
Staram się z całych sił lekceważyć niedosyt  
Tu miłość trzyma się na ślinę  
A szczęście o włos

Ledwie zjawiasz się tu a już przy Tobie zgraja  
Oczka lecą w ruch i tanie komplementy  
Zastanawiam się ile razy to słyszałaś już  
Ile razy otwierałaś  
Nie wnikając kto przechodzi przez próg

Bo wszystkie drogi stąd prowadzą na tory  
Wszystkie drogi stąd na kolejowy most  
Staram się z całych sił lekceważyć niedosyt  
Tu miłość trzyma się na ślinę  
A szczęście o włos

Bo wszystkie drogi stąd prowadzą na tory  
Wszystkie drogi stąd na kolejowy most  
Staram się z całych sił lekceważyć niedosyt  
Tu miłość trzyma się na ślinę  
A szczęście o włos